

## GEOGRAFIA W SŁUŻBIE OREŃDZIA KSIĘGI JUDYTY

Przystępując do komentowania Księgi Judyty (Jdt)<sup>1</sup> z perspektywy zawartych w niej odniesień geograficznych, badacz natrafia na podwójną trudność, polegającą z jednej strony na imaginacyjnym charakterze jej topografii, a z drugiej na znikomej liczbie studiów, zarówno dawnych, jak i współczesnych, poświęconych temu tematowi. Spośród ostatnich opracowań na szczególną uwagę zasługuje artykuł W. Linke poświęcony *Topografii wyobraźni w Księdze Judyty*<sup>2</sup>. Wielość zawartych tam cennych spostrzeżeń wraz z odniesieniami bibliograficznymi potwierdza konieczność dalszego zgłębiania specyficznej roli, jaką autor Jdt wyznaczył geografii. Rola ta bowiem jest szczegółowo nakreślona, zaś jej odkrycie należy do uważnego czytelnika. Tymczasem tematem tym zajmowano się niezwykle rzadko<sup>3</sup>, z reguły przy okazji komentarzy czy

---

<sup>1</sup> Skróty ksiąg biblijnych i teksty biblijne za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych* (Biblia Tysiąclecia wyd. V); oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich; red. A. Jankowski-in; Poznań 2008.

<sup>2</sup> W. Linke, *Topografia wyobraźni w Księdze Judyty*, w: J. Jaromin, P. Łabuda (red.), *Archeologia Piątej Ewangelii. Studia poświęcone o. prof. Virgilio Canio Corbo OFM w 100 rocznicę urodzin*, Tarnów 2019, s. 137-164.

<sup>3</sup> Oprócz wspomnianego wyżej studium W. Linke na uwagę zasługuje opis tego tematu przez B. Otzena w jego komentarzu do Tb i Jdt: *Tobit and Judith, Guides to Apocrypha and Pseudepigrapha*, Sheffield 2002, s. 87-98; w sekcji *Topography* (s. 97-90) autor prezentuje także ówczesny stan badań w tej kwestii. Spośród starszych opracowań warto wspomnieć rozprawę doktorską S. Baksika pt. *Problem historyczno-geograficzny Księgi Judyty*, przedstawioną na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1950 r. oraz monografię: F. Stummer, *Geographie des Buches Judith*, Stuttgart 1947. Obie prace wymagają jednak krytycznej lektury.

wprowadzeń do księgi<sup>4</sup>. Kwestia geografii podejmowana jest niejednokrotnie w nawiązaniu do problemu historyczności z uwagi na wzajemne przenikanie się obu tematów; taki system analizy przyjęty jest także w niniejszym artykule.

Interpretacji Księgi Judyty nie ułatwia brak choćby jednego całościowego komentarza do niej z czasów starożytnych. Ojcowie Kościoła i pisarze wczesnochrześcijańscy niechętnie podejmowali się jej egzegezy, o czym może świadczyć pobieżne wyliczenie kilku dawniejszych dzieł<sup>5</sup>. Choć liczba komentarzy do Jdt w ostatnich dekadach zwiększyła się, jednak temat geografii wciąż zasługuje na szersze opracowanie.

Komentowanie Jdt nie jest zadaniem łatwym, co dotyczy zarówno odniesień historycznych jak i geograficznych. Obie te rzeczywiści autor zarysował bowiem z wielkim rozmachem. W odniesieniu do postaci i nazw własnych pojawia się pytanie o ich rolę i znaczenie. Trudności w tych kwestiach są wyraźne: około 20 razy w Jdt jest mowa o Nabuchodonozorze jako królu Asyryjczyków, zaś Jdt 1,1 podaje, że panował w Niniwie (por. też Jdt 1,16). Historia nie zna króla asyryjskiego o tym imieniu. Najbardziej znany władca, Nabuchodonozor II, to król babiloński, nie asyryjski, panujący w latach 604-562 przed Chr., a więc po

<sup>4</sup> Spośród nowszych komentarzy, podejmujących osobno ten temat, warto wymienić: L.M. Wills, *Judith. A Commentary*, Hermeneia: A Critical & Historical Commentary on the Bible, Minneapolis 2019, gdzie temat geografii (w sensie miejsca kompozycji księgi) podjęty został przy okazji prezentacji kontekstu historycznego, daty, autorstwa i języka, na s. 5-24. Inny komentarz: D.L. Gera, *Judith*, Commentaries on Early Jewish Literature, Berlin-Boston 2014; kwestię geografii księgi podejmuje obok historii i historyczności księgi na s. 26-45. C.A. Moore, *Judith: A New Translation with Introduction and Commentary*, AB 40/2, Garden City-New York 1985, tematowi autora i miejsca kompozycji poświęca jedną stronę na wstępie: s. 70-71, zaś S. Baksik, *Księga Judyty. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚST VI/2, Poznań 1963, tematem geografii zajmuje się na s. 43-53, zaś jego spostrzeżenia w tej materii wymagają uaktualnienia. Ważną bibliografię do Jdt w tym zakresie wymienia W. Linke, *Topografia wyobraźni w Księdze Judyty*, s. 159-164.

<sup>5</sup> O Księdze Judyty wspominał Orygenes w *Liście do Juliusza Afrykańskiego* (PG 2, 38). Księgę cytowali także: św. Klemens Rzymski w *Komentarzu do Pierwszego Listu do Koryntian* (PG 1, 32), św. Klemens Aleksandryjski w *Kobiercach* (PG 8, 969; PG 7, 1328-1330), św. Metodiusz w *Symposionie* (PG 18, 212), Tertulian w dziełach: *De monogamia* (PL 2, 1002) i *Adversus Marcionem* (PL 2, 278), św. Ambroży w *De officiis ministrorum* (PL 16, 178n.) i *De viduis* (PL 16, 258-260). Św. Augustyn poświęcił jej dwie homilie: *Duo sermones de Judith*: 48 i 49 (PL 39, 1839-1841) i wzmiankował o niej w *De Civitate Dei* (PL 41, 583). Św. Hieronim, autor tłumaczenia Jdt na język łaciński, pisze o księdze w prologu do swego przekładu: *Praefatio in Librum Judith* (PL 29, 39). Alegoryczny komentarz do księgi autorstwa Hugona ze św. Wiktora: *Allegoriarum in Veteris Testamenti* (PL 175, 744-748) pochodzi z czasów średniowiecza. W katechezach i egzegezie Jdt widać powściągliwość i rezerwę; S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 5-6, 17-18.

zburzeniu Niniwy, które dokonało się w 612 r. przed Chr. Według Jdt 1,5.13 król ten wyruszył przeciw Arfaksadowi z Medii, zdobywając Ekbatanę (Jdt 1,14). Postać tego władcy pozostaje do dziś nieznana, sama zaś wyprawa wydaje się nieprawdopodobna, gdyż o zdobyciu Ekbatany nie ma mowy w źródłach asyryjskich. Także w późniejszych pismach trudno znaleźć informację o wyprawie jakiegokolwiek Holofernesa przeciw narodowi izraelskiemu i o wybawieniu Betulii, a tym samym całego kraju przez bohaterską kobietę imieniem Judyta. Nawet Filon Aleksandryjski i Józef Flawiusz nie wspominają o tych wydarzeniach. Holofernes przedstawiany jest w księdze jako Pers i trudno przypuszczać, by był wodzem asyryjskim, zaś wzmianki o jego pochodzie przez całą ziemię wydają się nieprawdopodobne z punktu widzenia topografii. Niniwa uważana jest za stolicę Asyrii, tymczasem księga była z pewnością pisana po powrocie z wygnania babilońskiego i odbudowie świątyni w 515 r. przed Chr., o czym zresztą wspomina (Jdt 5,18). W świetle tych, a także wielu innych nieprawdopodobnych danych geograficznych, topograficznych i historycznych, trudno uznać Jdt za dzieło mające na celu gruntowne pouczenie czytelnika w tej materii<sup>6</sup>.

## 1. Tradycyjne poglądy na historię i geografę Jdt

Wymienione wyżej trudności skłoniły do proponowania teorii ujmujących zagadnienia historyczne i geograficzne z perspektywy odniesienia do innych realiów. I tak choćby postać Nabuchodonozora odnoszono do asyryjskiego króla Assurbanipala (668-625 r. przed Chr.)<sup>7</sup>, do perskich władców: Dariusza I (521-486 r. r. przed Chr.)<sup>8</sup>, Artakserksesa III Ochusa (358-338 przed Chr.)<sup>9</sup>, czy Antiocha IV Epifanesa (175-163 r. przed Chr.)<sup>10</sup> i innych. Proponowano też interpretację, w świetle której Nabuchodonozor nie jest imieniem własnym, lecz babilońskim tytułem królewskim<sup>11</sup>. Tego typu wyjaśnienia, przypisujące autorowi Jdt korzystanie z pseudonimii w imionach władców, mogą być ryzykowne ze względu na brak dowodów i bywają oceniane (szczególnie przez

<sup>6</sup> *Tamże*, s. 23

<sup>7</sup> S. Gądecki, *Księga Judyty*, w: tenże, *Wstęp do Ksiąg Historycznych Starego Testamentu*, Gniezno 1992, s. 151-152; S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 30-37.

<sup>8</sup> S. Gądecki, *Księga Judyty*, s. 152; S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 37-39.

<sup>9</sup> S. Gądecki, *Księga Judyty*, s. 152-153; S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 39-42.

<sup>10</sup> S. Gądecki, *Księga Judyty*, s. 153-154; S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 43.

<sup>11</sup> S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 33.

dawniejszych badaczy) jako „narażanie jej historyczności na jej zakwestionowanie”<sup>12</sup>. Proponowane wyżej interpretacje są ważne, jednak biorąc pod uwagę teologię księgi, wydają się zbyt wąskie i niewystarczające.

Trudności w uchwyceniu właściwego sensu odniesień historycznych i geograficznych Jdt rodziły pokusę interpretacji skrajnych, których wyrazicielem stał się S. Baksik, autor tezy, iż „nie ma wątpliwości, że autor Jdt zasadniczo chciał opisać rzeczywiste wydarzenie historyczne” oraz mocnego twierdzenia (a raczej założenia) że „Jdt ma charakter historyczny”<sup>13</sup>. Taki pogląd, który choćby w polskiej bibliistyce pojawiał się jeszcze w latach 60-tych XX w., w istocie sprowadzał się do obrony historyczności każdego szczegółu księgi. Podobnie interpretowana była Księga Tobiasza. Zarzutów przeciw jej historyczności i autentyczności geografii mocno obawiał się S. Grzybek, autor komentarza do Tb, wydanego w tym samym roku i w tej samej serii co komentarz do Jdt<sup>14</sup>. Choć teorie mające na celu obronę historyczności i prawdziwości odniesień geograficznych Jdt zasługują na oddzielne opracowanie<sup>15</sup>, to studiując je można dojść do przekonania, iż w wielu miejscach zdradzają raczej zakłopotanie egzegety lub niechęć przyznania, iż na rzeczywistości te warto spojrzeć z szerszej perspektywy interpretacyjnej.

<sup>12</sup> *Tamże*, s. 29, gdzie cytuje opinię A. Millera, *Das Buch Judith ubersetzt und erklart*, Die Heilige Schrift des Alten Testamentes IV/3, Bonn, 1940, s. 5

<sup>13</sup> Zwolennicy historyczności Jdt powołują się na św. Klemensa Rzymskiego, który zestawia Judytę z Esterą, również uważaną za postać historyczną. Historyczności księgi bronili także Orygenes i św. Hieronim, który zaliczając ją do ksiąg historycznych, ukazuje pogląd swoich czasów na historyczność ksiąg biblijnych; S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 25-26; 28-29.

<sup>14</sup> Oba komentarze zawarte są zresztą w jednym tomie. S. Grzybek, *Księga Tobiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚST VI/1, Poznań 1963. Podobnie jak S. Baksik, S. Grzybek twierdzi, iż Tb powstała w oparciu o prawdziwe zdarzenia i ma podstawy historyczne; S. Grzybek, *Księga Tobiasza*, s. 43. Co ciekawe, obaj autorzy zgodnie twierdzą, że zarzuty przeciwko autentyczności historycznej i geograficznej obu ksiąg są wynikiem zniekształceń tekstów, powstałych wskutek nieumiejętnego ich kopiowania; S. Baksik czyni taką uwagę na s. 24, zaś S. Grzybek na s. 43 swego komentarza.

<sup>15</sup> Celowali w tym dawniejsi komentatorzy, zwłaszcza S. Baksik, próbujący szczegółowo rozwiązać historyczne i geograficzne trudności księgi: por. tenże, *Księga Judyty*, s. 23-43 (trudności historyczne), s. 43-53 (trudności geograficzne); podobnie czynił S. Grzybek, *Księga Tobiasza*, s. 34-49 (rozwiązanie trudności historycznych). Dla komentatora Tb było zresztą jasne, że obrona historyczności Tb odnosi się w takim samym stopniu do Jdt i Est, gdyż księgi te należą do tego samego rodzaju literackiego i posiadają zbliżony charakter historyczny, podobne są też we wszystkich trzech księgach trudności geograficzne, topograficzne i historyczne; S. Grzybek, *Księga Tobiasza*, s. 34.

Czyniona w tym duchu „obrona” autentyczności historii i geografii Jdt wywołała w pewnych kręgach egzegetycznych skutek odwrotny do zamierzonego: skłoniła niektórych protestanckich, lecz i katolickich uczonych, do całkowitej odmowy historycznego charakteru tej księgi. Marcin Luter, zrażony nieścisłościami geograficznymi i historycznymi, uznał Jdt za poemat duchowny, którego celem było ukazanie szczęścia i „zwycięstwa narodu żydowskiego nad wszystkimi jego wrogami, udzielane mu cudownie przez Boga po wszystkie czasy”<sup>16</sup>. Jdt interpretowano też jako księgę pocieszenia z czasów Antiocha IV Epifanesa, którą należy traktować jako alegorię; uważano ją także za historię artystyczną, będącą na wpół prawdą, na wpół poezją, bądź traktowano jako nowelę historyczną z budująco-historycznymi motywami, podobnymi do czynów z czasów machabejskich. Uważa się także Jdt za opowiadanie apokaliptyczno-prorockie, tłumacząc je na sposób artystyczny i mitologiczny<sup>17</sup>.

## 2. Gatunek literacki Jdt pomocą w interpretacji odniesień historycznych i geograficznych

W tym miejscu warto przypomnieć spostrzeżenie wybitnego znawcy judaizmu okresu Drugiej Świątyni, G.W.E. Nickelsburga na temat współczesnego badania dawnych świadectw tekstualnych. Aczkolwiek dotyczy Księgi Tobiasza, można ją śmiało odnieść również do innych tekstów biblijnych. Amerykański profesor zaznacza, iż teksty starożytne oferują współczesnym czytelnikom obraz świata, który ukształtował myślenie dawnych autorów oraz ich doświadczenia<sup>18</sup>. Dawne teksty są artefaktami historycznymi i jako takie domagają się interpretacji w odniesieniu do środowiska powstania, niezależnie od tego, jak złożony mógłby być to proces i jak fragmentaryczne byłyby jego rezultaty. Tymczasem teksty starożytne, do których należą także pisma biblijne, są badane w świetle współczesnych standardów spójności tekstu i nierzadko oceniane z perspektywy wiedzy, którą na temat ówczesnego świata posiada współczesny czytel-

<sup>16</sup> Opinię taką podaje H. Guthe, *Kurzes Bibelwörterb.*, Tübingen 1903, s. 348; cyt. za: S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 24.

<sup>17</sup> S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 24.

<sup>18</sup> G.W.E. Nickelsburg, *The Search for Tobit & Mixed Ancestry: A Historical and Hermeneutical Odyssey*, RQ 17/1996, s. 339-349; tu: 341; por. M. Chrostowski, *Księga Tobiasza – przypowieść o początkach diaspory Izraelitów w Mezopotamii*, RSB 49, Warszawa 2018, s. 130-131.

nik. Dzieła starożytne posiadały ściśle zdefiniowane własne zasady i techniki warsztatu pracy (także historycznej), które trzeba poznać przed wydaniem osądu o pomysłce starożytnego pisarza bądź przed obroną jego rzekomej historycznej „wiedzy”, której albo nie posiadał, albo z niej korzystać nie chciał.

Poczynione wyżej spostrzeżenia zastosować można do Księgi Judyty. Zawarte w niej informacje historyczne i geograficzne, z jednej strony oceniane jako „pół prawda, pół poezja” i tłumaczone jako „mitologia”, z drugiej bronione praktycznie w całości jako „autentyczne”, winny doczekać się nie tyle interpretacji w stylu „złotego środka”, lecz egzegezy biorącej pod uwagę gatunek literacki i przesłanie, które w tekście chciał zawrzeć sam autor. Określenie gatunku literackiego jest bowiem podstawowym zabiegiem i fundamentalnym kryterium oceny biblijnego tekstu, o czym przypomniiała Papieska Komisja Biblijna w dokumencie *Interpretacja Biblii w Kościele*<sup>19</sup>.

Choć gatunek literacki Jdt trudno ściśle zaklasyfikować i przyporządkować do jednej kategorii<sup>20</sup>, można określić ją rodzajem metahistorycznym, gdzie zarówno historia, jak i geografia, i w ogóle cała narracja, służy wyeksponowaniu prawdy o walce z siłami przeciwnymi Bogu i zwycięstwie, które pochodzi z Jego ręki<sup>21</sup>.

### 3. Trudności historyczno-geograficzne Jdt

Choć sama fabuła księgi jest wymaginowana, a ustalenie czasu historycznych wydarzeń w niej zawartych natrafia na poważne trudności<sup>22</sup>, to jej czas powstania można określić na koniec II i początek I w. przed Chr. Datę kompozycji Jdt

<sup>19</sup> Dokument przytacza nadto, iż w świetle encykliki *Divino afflante Spiritu* poszukiwanie sensu dosłownego Pisma św. stanowi główne zadanie egzegezy. Do tego zaś konieczne jest określenie gatunku literackiego poszczególnych tekstów (choć w polskim tłumaczeniu użyto sformułowania „rodzaje literackie”); por. Papieska Komisja Biblijna, *Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich*, red. i tłum. R. Rubinkiewicz, RSB 4, Warszawa 1999, s. 32.

<sup>20</sup> W celu określenia gatunku literackiego Jdt podawano rozmaite definicje i zaliczano ją do fikcyjnej historii, romansu historycznego, fikcji literackiej o celu propagandowym, pisma o charakterze budującym, midraszu haggadycznego, paschalnej haggady, alegorii apokaliptyczno-prorockiej albo formy przypowieściowej. Do tej pory nie zdefiniowano określenia, które w całości wyrażałoby wszystkie aspekty tej księgi; S. Gądecki, *Księga Judyty*, s. 155.

<sup>21</sup> *Tamże*, s. 155.

<sup>22</sup> Dawniejsi badacze, usiłujący uzasadnić historyczność księgi, wskazywali aż siedemnaście możliwych okresów, w których można by umieścić opowiadanie; ich rozpiętość czasowa sięga od 798 przed Chr., do 117 r. po Chr.; S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 29.

ustala się nie tylko na podstawie zawartych w księdze wydarzeń historycznych (oczyszczenie świątyni jerozolimskiej i okres pokoju, wskazujące na czasy Machabeuszów: Judy i Szymona; 1 Mch 4,36-59; 14), ale także informacji geograficznych: północna granica Judy wydaje się odpowiadać czasom bezpośrednio poprzedzającym panowanie Aleksandra Janneusza po zajęciu Sychem (co miało miejsce w 128 r. przed Chr.)<sup>23</sup>. Pojawiające się trudności w dokładnym wyznaczeniu czasu i miejsca powstania Jdt z jednej strony mogą zniechęcać<sup>24</sup>, z drugiej zaś stanowią szansę by poszukać sensu księgi ponad odniesieniami ściśle historycznymi i geograficznymi. Nie chodzi jednak o ich alegoryzację, lecz o uchwycenie sensu, który autor zamierzał oddać na podstawie podanych informacji, by wydobyć z nich głębszy sens.

Autor Jdt w odniesieniach historycznych i geograficznych posądzany jest o niedbałość, a jego opis dziejów oceniany jest jako zbiór „historycznych nieprawdopodobieństw”<sup>25</sup>. Choć w ogólnym sensie księga nie przedstawia historii (bo nie to jest jej celem), trzeba powiedzieć, iż dzieje Izraela w Jdt 5, łącznie z podaną tam geografią, zostały przedstawione z zadziwiającą dokładnością. Nie ma tu miejsca na alegorię, hiperbolizację czy stosowaną w innych miejscach potencjalną pseudonimię. Pradzieje Izraela ukazane są tam dokładnie, co stanowi kolejny argument świadczący o tym, iż celem autora Jdt nie było ukazanie historii powszechnej lub dokładnych dziejów świata, lecz uwypuklenie sensu meta- lub ponadhistorycznego.

Nie bez znaczenia jest także fakt, iż Judyta pochodzi z plemienia Symeona (Jdt 9,2), które miało zostać wchłonięte przez plemię Judy. Nie odegrało ono znaczącej roli w historii, a jednak to z tego plemienia pochodzi ktoś, kto wybawia Izrael. W Jdt brakuje ponadto wzmianki o wrogości między Żydami a Samarytanami. Co więcej, Żydzi wręcz współpracują z nimi: „I rozesłano posłów na cały obszar Samarii, Kona, Bet-Choron, Belmain i do Jerycha, Choby i Esora, i do wąwozu Salem” (Jdt 4,4). Być może właśnie brak wrogości wobec Samarytan był przyczyną odrzucenia tej księgi przez rabinów. Jako główną przesłankę wskazuje się brak oryginału hebrajskiego, lecz ów przyjazny stosunek do Samarytan mógłby być jednym z możliwych powodów, dla których opowiadanie o bohaterskiej Judycie nie znalazło miejsca pośród kanonicznych pism judaizmu rabinicznego.

<sup>23</sup> S. Gądecki, *Księga Judyty*, s. 156.

<sup>24</sup> C. Schedl, *Historia Starego Testamentu*, t. 5: *Ku pełni czasu*, tłum. S. Stańczyk, Tuchów 1995, s. 78.

<sup>25</sup> *Tamże*, s. 78.

Księga powstawała w czasach hellenizmu, w których znane było klasyczne dzieło *Wychowanie Cyrusa (Cyropaedia)* autorstwa Ksenofonta z Aten (ok. 430–350 r. przed Chr.)<sup>26</sup>, ucznia Sokratesa, który wraz z Herodotem i Tukidydesem zaliczany jest do trzech czołowych historyków greckich epoki klasycznej, czyli V i IV w. przed Chr. Dzieło Ksenofonta jest powieściową biografią Cyrusa Wielkiego ukazanego jako wzór idealnego władcy, zaś Persja stanowi model państwa idealnego. Wybór Persji na przykład wzorowego państwa oraz uczynienie z Cyrusa Wielkiego ideału wodza i władcy nie był jednak oryginalnym pomysłem autora. Cała tradycja grecka od dawna sławiła Cyrusa jako wzorowego monarchę i idealizowała Persję jako państwo<sup>27</sup>. Szata historyczna w *Cyropaedii* jest świadomie wybraną formą do ukazania nie zawsze ściśle historycznych celów<sup>28</sup>. Na tym przykładzie widać, jak dalece to, co nazywane jest „historią”, także w czasach działalności wielkich „ojców historii” (Ksenofonta, Herodota, Tukidydesa) służyło do wyrażenia celów pozahistorycznych i ukazania głębszej treści wydarzeń, do których opisu służyła historyczna narracja. Historia pełni tu rolę konwencji, której celem było nakreślenie z góry przyjętej wizji i interpretacji wydarzeń.

Do podobnych wniosków można dość podczas lektury historycznych opisów Jdt. Narracje te mogły autorowi posłużyć jako forma literacka do ukazania głębszego znaczenia pewnych faktów. Księga ma zatem historyczny charakter, jednak nie jest to księga *stricte* historyczna. Autor Jdt zdaje się świadomie przeinaczać pewne fakty, tak by czytelnik nie mógł dojść do ładu od razu, lecz aby szukał głębszego sensu. Trafna wydaje się w tym miejscu uwaga S. Baksika dotycząca danych historycznych i geograficznych, że „nie zanoszą się na to, by znaleziono kiedyś jasne rozwiązanie wszystkich problemów”<sup>29</sup>, gdyż w interpretacji Jdt wcale o to chodzić nie musi. Nie było też intencją autora tej księgi opracowanie historii ani geografii w ścisłym znaczeniu, lecz ukazanie ich teologicznego sensu dla celów religijnych i dydaktycznych<sup>30</sup>.

---

<sup>26</sup> Ksenofont, *Wychowanie Cyrusa (Cyropaedia)*, tłum. K. Głombiowski i in., wstęp K. Głombiowski, Wrocław 2014; publikacja dostępna online: <http://www.biblioteka.antyczna.uni.wroc.pl/e-biblioteka/ksenofont/> (dostęp: 7 V 2020).

<sup>27</sup> K. Głombiowski, *Wychowanek ateńskiej demokracji wielbicielem monarchii perskiej* (wstęp), w: Ksenofont, *Wychowanie Cyrusa (Cyropaedia)*, s. 22; 26

<sup>28</sup> F. Stummer, *Geographie des Buches Judith*, s. 30; cyt. za: S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 28.

<sup>29</sup> S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 29; podobny wniosek autor formułuje nieco wcześniej, sądząc, iż niektóre zagadnienia poruszane w Jdt „na zawsze pozostaną dla nas niewyjaśnione”; *Tamże*, s. 18.

<sup>30</sup> *Tamże*, s. 22.

O dydaktycznym celu opowiadania świadczyć może zastosowana w księdze gra przeciwieństw: Holofernes wszystko miażdżył swą siłą, zaś zostaje pokonany ręką słabej niewiasty. Ginie pycha, zaś zwycięża pokora i ufność w Bogu; Asyryjczycy przez niepohamowaną żądzę pokarmów, napojów i lubieżności Holofernesa przegrywają wojnę zanim jeszcze ją zaczęli, zaś Izraelici przez umartwienie, pobożność i czystość zwyciężają. Pan Bóg pokonuje wielkiego władcę ręką słabej kobiety<sup>31</sup>.

Opis szczegółów historycznych i geograficznych zastosowany w Jdt przywołuje na pamięć styl zastosowany w innych księgach biblijnych. Zaczerpnięcie tych motywów zwane jest stylem antologicznym. Autor Jdt nie tylko bowiem nawiązuje do dawnych scen, lecz nawet przejmuje te same zwroty. Historia Judyty przypomina przykładowo dzieje Debory i Jael, które walczyły przeciw Siserze, wodzowi kananejskiego władcy Jabina. W obu przypadkach akcja rozgrywa się w dolinie Ezdrelon (Jdt 4,6; Sdz 4-5); podstęp Judyty przywołuje na myśl podstęp braci Diny (Rdz 34), Tamar (Rdz 38), Ehuda (Sdz 3,12-30) i Gedeona (Sdz 6-8). Oblężenie Betulii przypomina okupację Jerozolimy przez asyryjskiego króla Sennacheryba (Jdt 7,1-3; 2 Krl 18-19; Iz 36-37)<sup>32</sup>.

Nabuchodonozora czy Holofernesa w Jdt nie należy traktować jak postaci historyczne, ale raczej jako symbole potęg antybożych i antyizraelskich<sup>33</sup>: „I wyruszył on sam wraz ze wszystkimi swymi siłami zbrojnymi na wyprawę, wyprzedzając króla Nabuchodonozora, aby pokryć całą ziemię ku zachodowi rydwanami, konnicą i doborowymi piechurami” (Jdt 2,19). Nabuchodonozor ukazany jest nie tylko jako żądny władzy i kolejnych terenów „wielki król, pan całej ziemi” (Jdt 2,5), lecz jako bóg, którego wszyscy winni uznawać (Jdt 3,8)<sup>34</sup>. Podobny wniosek dotyczy Achiora: jest on nie tyle postacią historyczną, ile symbolem sympatyzujących z Izraelitami pogan, którzy z czasem staną się prozelitami<sup>35</sup>.

Narrację Jdt można rozwiązać w świetle modelu aktancjalnego, którego wybitnym przedstawicielem jest A.J. Greimas. Czytelnik Jdt zauważy zaciekle „zderzenie bóstw” w historii. Nabuchodonozor (samożwańczy bóg i król asyryjski) jest rywalem Boga Izraela. W Jdt występują sprzeczności na tle religijnym, etnicznym i narodowościowym. Historia kończy się wbrew pragnieniu Nabuchodonozora<sup>36</sup>.

<sup>31</sup> *Tamże*, s. 19.

<sup>32</sup> S. Gądecki, *Księga Judyty*, s. 156.

<sup>33</sup> *Tamże*, s. 155.

<sup>34</sup> S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 19.

<sup>35</sup> S. Gądecki, *Księga Judyty*, s. 155.

<sup>36</sup> R.S. Hobyane, *Clashing deities in the book of Judith: A Greimassian perspective*, *HTS Theological Studies* 71(2015)3, s. 7-8; artykuł dostępny online: <http://dx.doi>.

#### 4. Geografia Jdt nośnikiem teologicznego przesłania

W tym samym aspekcie warto rozważyć szczegóły geograficzne księgi, których z jednej strony nie można traktować dosłownie, z drugiej zaś trzeba powiedzieć, iż alegoryzacja tychże niekoniecznie wszystko wyjaśnia. Topografia księgi oceniana jest jako „oszałamiająca”, „niejasna” i taka, wobec której czytelnik czytelnik może odczuwać „zakłopotanie”<sup>37</sup>; nie trzeba być zresztą znawcą topografii starożytnego Bliskiego Wschodu, by dojść do wniosku, iż wszystkich szczegółów nie sposób logicznie wytłumaczyć. Przykładowo, zwrócenie się arcykapłana o pomoc do miast samarytańskich (Samaria, Choba, Baitomestaim<sup>38</sup> i Betulia; Jdt 4,4-6) było możliwe przed 520 r. przed Chr., gdyż wówczas schizma się jeszcze nie dokonała<sup>39</sup>. Samarytanie poczuli się do jedności z tymi, którzy wracali z wygnania, chcąc współpracować z nimi przy odbudowie świątyni w Jerozolimie. Ponadto Betulia, mała wioska w Samarii, stanowi w Jdt przedmurze broniące wstępu do kraju.

Te i wiele innych zagadek topograficznych Jdt<sup>40</sup> skłania niektórych komentatorów do odmówienia księdze wartości historycznej<sup>41</sup>. Tymczasem sąd dotyczący niedokładności w tej materii nie dotyczy całości dzieła. Autor Jdt podaje ogólne szczegóły geograficzne dość niejasno, jednak gdy chodzi o topografię Samarii, przede wszystkim północnej, dba o detale i jest dokładny, orientując się dobrze w geografii regionu. Rzetelność autora Jdt w tej materii skłoniła do twierdzenia, jakoby dzieło miało proveniencję samarytańską<sup>42</sup>. Choć przytoczona teza wymaga konfrontacji z całością księgi<sup>43</sup> i dalszych analiz, to spostrzeżenie jest godne uwagi: nie cała geografia przedstawiania jest tak niedbale, jak wydaje się to na pierwszy rzut oka niektórym czytelnikom i komentatorom.

---

org/10.4102/ hts.v71i3.2893 (dostęp: 8 V 2020); por. w tym zakresie: M. Piotrkowska-Dańkowska, *Możliwości analizy semiotycznej w badaniu Pisma Świętego*, ZNSBP 16(2019)16, s. 327-357.

<sup>37</sup> B. Otzen, *Tobit and Judith*, s. 81.

<sup>38</sup> Na temat tej miejscowości por. ciekawe studium: D.E. Gershenson, *Baitomesthaim in the Book of Judith*, Hen 20/1998, s. 51-55.

<sup>39</sup> C. Schedl, *Historia Starego Testamentu*, s. 83.

<sup>40</sup> Usiłuje je wyjaśnić, a przynajmniej wskazać lokalizację topograficzną B. Otzen, *Tobit and Judith*, s. 87-90.

<sup>41</sup> S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 43, gdzie mówi o przeciwnikach historycznej wartości Jdt.

<sup>42</sup> A. Miller, *Das Buch Judith ubersetzt und erklart*, s. 22; cyt. za: S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 19; 44.

<sup>43</sup> Choćby z przyjętym w Jdt paradygmatem, iż to nie Betulia, lecz Jerozolima jest miejscem centralnym i centrum kultu (Jdt 4,2.8.13; 5,19; 9,1; 11,13; 15,9; 16,20).

Przykładem poważnego i przemyślnego traktowania opisów geograficznych przez autora Jdt może być także sposób przedstawiania drogi pokonanej przez poselstwo Nabuchodonozora. Wojsko porusza się bowiem ruchem wahadłowym według schematu: punkt zewnętrzny – środkowy – przeciwny<sup>44</sup>. Występujące w tej tezie nieściśłości nie mogą same w sobie świadczyć o nieuporządkowaniu geograficznym Jdt. Począwszy od Jerozolimy aż do rzeki Egiptu autor pozostał bowiem na tej samej linii. Widać to w opisie drogi posłów Nabuchodonozora, którzy zostali wysłani „do wszystkich w Samarii i do jej miast, i do zamieszkujących z drugiej strony Jordanu aż do Jerozolimy, Batanei, Chelus i Kadesz, i po Rzekę Egipską, i Tafnes, i Ramses, i po całą ziemię Goszen” (Jdt 1,9).

O analizie poszczególnych punktów topograficznych (szczególnie Betulii<sup>45</sup>) w Jdt napisano wiele. Znakomite prace F. Stummera, *Geographie des Buches Judith* oraz A. Millera, *Das Buch Judith ubersetzt und erklart*, choć wymagające krytycznej lektury, są wciąż dobrymi przewodnikami w tym zakresie. W księdze można ponadto dopatrzeć się wielu nawiązań do deuteronomicznego sposobu przedstawiania teologii ziemi, o czym pisze A. Voitila<sup>46</sup>. W analizie geografii Jdt nie chodzi jednak wyłącznie o znajdowanie na mapie starożytnej Palestyny proponowanych lub prawdopodobnych lokalizacji odpowiadających bardziej lub mniej poszczególnym nazwom obecnym w księdze. Autorowi chodziło o coś więcej, mianowicie o konstrukcję przesłania księgi za pomocą odniesień geograficznych.

Badając księgę pod wyżej wymienionym kątem historycznym i geograficznym można dojść do wniosku, iż obie kwestie przedstawione są zasadniczo w aspekcie zawyżonym lub rozszerzonym, czyli w perspektywie hiperbolizacji. Świadczyć to może o innym niż dosłownym znaczeniu tych rzeczywistości: są nośnikami teologicznego przesłania<sup>47</sup>. Analizujący księgę w tym aspekcie E. Haag dla zrozumienia jej przesłania używa terminu „metahistoria”<sup>48</sup>. Przytaczając

---

<sup>44</sup> F. Stummer, zwolennik tezy o schematycznym uporządkowaniu drogi wojska Nabuchodonozora, w pewnym miejscu sam przyznaje, iż osiągnięcie dokładności w tej materii jest trudne do osiągnięcia; Tenże, *Geographie des Buches Judith*, s. 31; cyt. za: S. Baksik, *Księga Judyty*, s. 46. Inaczej kwestię kampanii Nabuchodonozora widzi B. Otzen, który dzieli ją na sześć faz; tenże, *Tobit and Judith*, s. 88-89.

<sup>45</sup> B. Otzen, *Tobit and Judith*, s. 89-90.

<sup>46</sup> A. Voitila, *Judith and Deuteronomistic Heritage*, w: H. von Weissenberg, J. Pakkala, M. Marttila (red.), *Changes in Scripture: Rewriting and Interpreting Authoritative Traditions in the Second Temple Period*, BZAW 419, Berlin 2011, s. 382.

<sup>47</sup> B. Otzen, *Tobit and Judith*, s. 90.

<sup>48</sup> E. Haag, *Studien zum Buche Judith. Seine theologische Bedeutung und literarische Eigenart*, TThSt 16, Trier 1963, s. 71-78; cyt. za: B. Otzen, *Tobit and Judith*, s. 91.

postać Goga z Ez 38-39 twierdzi, iż hagiograf nie miał na myśli jednego, lecz wielu wrogów Izraela, bądź „wroga zbiorowego”, w uniwersalnym zakresie. Gog w Ez 38-39 reprezentuje wszystkich nieprzyjaciół Izraela wszystkich czasów, a zatem jest „metahistorycznym wrogiem Boga”<sup>49</sup>. W tym samym sensie Nabuchodonozor w Jdt jest reprezentantem nie tylko określonej potęgi militarnej, lecz ponadhistorycznym wrogiem Boga. Nie jest on jednak, co byłoby typowe dla literatury apokaliptycznej, przeciwnikiem w ostatecznej bitwie między królestwem Boga a królestwem tego świata, lecz raczej „eschatologicznym wrogiem Boga”<sup>50</sup>. Pycha króla jest wyolbrzymiona do tego stopnia, że wręcz przypisuje on sobie boskie atrybuty (Jdt 3,8; 6,2).

Nawiązująca do wyżej zarysowanego sposobu opisu rzeczywistości geografia Jdt również przedstawiona jest z wielkim rozmachem, gdyż obejmuje, by tak rzec, „krańce świata”. Przykładowo, Nabuchodonozor nosi tytuł „pana całej ziemi” (Jdt 2,5; 6,4; por. 11,1.7); jego królestwo, czy strefa wpływów rozciąga się od Indii (Hydaspes, Jdt 1,6) do Etopii („granice obu mórz”; Jdt 1,12), czyli na większość znanego wówczas terytorium świata<sup>51</sup>. Użyta w księdze frazeologia topograficzna sprawia wrażenie całkowitości, jakby jej celem było objęcie całego globu. Używany niezwykle często w Jdt przymiotnik  $\pi\acute{\alpha}\varsigma$ , będący desygnatem „całości” i „wszystkiego” pojawia się 52 razy<sup>52</sup> już w pierwszych trzech rozdziałach księgi, co świadczyć może o zamiarze wyrażenia swoistej totalności przez hagiografa.

## 5. Betulia figurą Jerozolimy

Kluczowa dla Jdt miejscowość Betulia, miejsce akcji całej opowieści, którego nazwa występuje 20 razy, jest w rzeczywistości reprezentacją Jerozolimy, wokół której tak naprawdę ogniskuje się cała fabuła<sup>53</sup>. Bohaterski czyn Judyty,

<sup>49</sup> W dalszej części wywodu E. Haag przywołuje teksty Dn 2 i 7, gdzie historia i metahistoria przeplatają się ze sobą w sposób typowy dla literatury apokaliptycznej; tenże, *Studien zum Buche Judith*, s. 71-78; B. Otzen, *Tobit and Judith*, s. 91.

<sup>50</sup> E. Haag, *Studien zum Buche Judith*, s. 78; B. Otzen, *Tobit and Judith*, s. 91.

<sup>51</sup> E. Haag, *Studien zum Buche Judith*, s. 16-18; B. Otzen, *Tobit and Judith*, s. 91.

<sup>52</sup> *Septuaginta. Id est Vetus Testamentum graece iuxta LXX interpretes edidit Alfred Rahlfs. Editio altera, quam recognovit et emendavit Robert Hanhart. Duo volumina in uno*, Stuttgart 2006. B. Otzen, powołując się na inne studia, mówi o 43-krotnym użyciu tego przymiotnika tych rozdziałach; tenże, *Tobit and Judith*, s. 92.

<sup>53</sup> W. Linke, *Topografia wyobraźni w Księdze Judyty*, s. 152-158; B. Otzen, *Tobit and Judith*, s. 95-97.

zmierzający do ocalenia Betulii, okazał się obroną Jerozolimy, dzięki czemu rzeczywistość opowiadania wyniesiona zostaje na wyższy poziom i staje się desygнатem „metareczywistości”.

W konwersacji ze starszymi Betulii Judyta podkreśla wagę miasta dla obrony świątyni: „A jeśli zaś nas zwyciężą, to wtedy zwyciężą także całą Judeę i spustoszą naszą świątynię. Za jej zbezczeszczenie [Bóg] jako zapłaty zażąda naszej krwi” (Jdt 8,21.24).

Modlitwa Judyty w Betulii zapewne nieprzypadkowo odbywa się w momencie, gdy w świątyni jerozolimskiej składana jest wieczorna ofiara kadzenia (Jdt 9,1), zaś intencją błagań bohaterki jest obrona przed Asyryjczykami, którzy „postanowili zbezczścić Twoje świętości, splugawić namiot, gdzie mieszka sława Twego imienia, i odciąć mieczem rogi Twego ołtarza” (Jdt 9,8). Jej modlitwa kończy się słowami: „Daj mi mowę podstępna, by zadała im ranę i siniec, oni bowiem okrutne uknuli zamysły przeciwko Twojemu przymierzu i świętemu domowi Twemu, i przeciwko wysokiej górze Syjon, i domowi należącemu do Twoich synów” (Jdt 9,13).

Mieszkańcy Betulii wysyłając Judytę do obozu asyryjskiego życzą jej szczęścia słowami: „«Niech Bóg ojców naszych uczyni cię [narzędziem] łaski, niech spełni twoje zamiary ku chwale synów Izraela i dla wywyższenia Jeruzalem!»” (Jdt 10,8).

W rozmowie z Holofernelem Judyta jest doskonale świadoma rzeczywistego celu najazdu asyryjskiego: „Ja zaś poprowadzę cię przez środek Judei, aż dojdziemy do Jeruzalem. Tam umieszczę twój tron w środku miasta” (Jdt 11,19).

Wielkość i pierwszeństwo Jeruzalem jest uwypuklone także w modlitwie Judyty, która zanosí swe błaganie do Boga w kulminacyjnym momencie akcji, czyli przed zabójstwem Holofernesa: „«Panie, Boże Wszechmogący, spójrz łaskawie w tej godzinie na dzieło rąk moich w celu wywyższenia Jeruzalem!»” (Jdt 13,4). Ostatecznym i najważniejszym celem bohaterki jest ocalenie świętego miasta, dzięki czemu perspektywa wydarzeń dziejących się w Betulii rozszerza się, nabierając charakteru parabol<sup>54</sup>.

Wyjątkowy charakter Jerozolimy i świątyni uwydatniany jest praktycznie do końca opowiadania; w dziękczynieniu za zwycięstwo odniesione nad wrogami Judyta przeznaczą dla świątyni sprzęty Holofernesa подарowane jej przez lud, który przez trzy miesiące raduje się „przed świątynią w Jeruzalem” (Jdt 16,18-20)<sup>55</sup>.

<sup>54</sup> B. Otzen, *Tobit and Judith*, s. 95, gdzie cytuje: E. Haag, *Studien zum Buche Judith*, s. 51-52 i E. Zenger, *Der Juditroman als Traditionsmodell des Jahweglaubens*, TThZ 83/1974, s. 69.

<sup>55</sup> B. Otzen, *Tobit and Judith*, s. 95.

## 6. Centralna rola Jerozolimy w Jdt<sup>56</sup>

Centralna rola świętego miasta wybrzmiewa także z narracji historycznej Jdt. W tajemniczy, a zarazem precyzyjny i zróżnicowany sposób autor księgi przedstawia rozmaite daty i wydarzenia, tak by w orbicie zainteresowań wciąż była Jerozolima. Chronologia dziejów nakreślona została z ogromnym rozmachem i na pierwszy rzut oka sprawia wrażenie problematycznej. W rzeczywistości narracja ukazuje trzy etapy historii świętego miasta: asyryjski najazd na Galileę nawiązuje do sytuacji z VIII w. przed Chr., kiedy obszar północnego Izraela został zaanektowany przez wojsko imperium asyryjskiego, a jego mieszkańcy deportowani na obszar podległy imperium (2 Krl 15,29; 1 Krn 5,26). Wskutek tego najazdu i wojny syro-efraimskiej, ucierpiała też Jerozolima, osłabiona (choć jeszcze nie pokonana) inwazją asyryjskiego króla Sennacheryba w 701 r. przed Chr.<sup>57</sup>. Wprowadzenie na scenę króla Nabuchodonozora przywołuje na pamięć VI w. przed Chr., kiedy Jerozolima została zburzona<sup>58</sup>. Autor Jdt nawiązuje do tego wydarzenia („osiemnasty rok” panowania Nabuchodonozora; Jdt 2,1 por. Jr 32,1; 52,29), ukazując je jako początek asyryjskiego najazdu w kierunku zachodnim. Z kolei wzmianka w Jdt 4,3 o Judejczykach powracających z wygnania nawiązuje do V w. przed Chr., kiedy Jerozolima wraz ze świątynią została odbudowana.

Akcja księgi toczy się zatem wokół trzech wielkich wydarzeń dotyczących Jerozolimy: Jerozolima zagrożona, Jerozolima zburzona, Jerozolima odbudowana. Wymienione zdarzenia stanowią jednocześnie historiozbawcze cezury czasowe, dzięki którym panorama dziejów nakreślona w Jdt jest uniwersalistyczna i zdradza cechy dobrze obmyślanego planu. Centralna rola, jaką w Jdt przyznaje się Jerozolimie, sprawia, iż opowiedziana tam historia staje się tym samym historią

<sup>56</sup> *Tamże*, s. 95-97.

<sup>57</sup> Świadectwem teologicznej interpretacji inwazji asyryjskiej przeciw Jerozolimie są np. teksty 2 Krl 18,13-19,37 = 2 Krn 32,1-23 oraz Iz 36,1-37,38. Do tej grupy należy również zaliczyć teksty Tb 1,18; 1 Mch 7,41; 2 Mch 8,19; 15,22 oraz Syr 48,18-21. Fragmenty te jednoznacznie oceniają klęskę Sennacheryba i jego odstąpienie od murów Jerozolimy w perspektywie działania Boga, który ukarał asyryjskiego władcę za bluźnierstwa, których się dopuszczał. Praktycznie wszystkie opisy (2 Krl 19,35; Iz 37,36; 1 Mch 7,41; 2 Mch 8,19; 15,22) wyliczają, iż zginęło w tym czasie 185 000 Asyryjczyków; wzmianki o tym brakuje w opisach Tb i Syr; M. Chrostowski, *Księga Tobiasza – przypowieść o początkach diaspory Izraelitów w Mezopotamii*, s. 206.

<sup>58</sup> Zakładając, za większością egzegetów, iż w Jdt chodzi o Nabuchodonozora II, panującego w latach 604-562 przed Chr.

Jerozolimy<sup>59</sup>. Można to interpretować także z odmiennej perspektywy, w której dzieje świętego miasta są panoramą dziejów ówczesnego świata. Wszak, jak pisał B. Disraeli, „Widok Jerozolimy jest historią świata; jest czymś więcej, jest historią nieba i ziemi”<sup>60</sup>.

Kosmiczna walka między Bogiem a Jego wrogami staje się wojną w obronie Jerozolimy i to na niej koncentruje się opowieść. Widać to wyraźnie w zachowaniu i słowach samej Judyty, która w przebiegły sposób oferuje swą pomoc Holofernesowi w zdobyciu tronu Jerozolimy. Byłby to bowiem ostateczny dowód zwycięstwa pogańskich sił: tron władcy asyryjskiego znalazłby się wówczas w Jerozolimie, którą prorok Jeremiasz nazwał przecież „Tronem Pana” (Jer 3,17)<sup>61</sup>.

Kluczowa pozycja Jerozolimy w Jdt ma związek z okolicznością powstania dzieła. Wydaje się bardzo prawdopodobne, że okres kompozycji księgi sięga czasów rewolty machabejskiej, która wywarła wielki wpływ na myślenie autora. Punktami granicznymi tego okresu, które wyznaczają swoiste cezury czasowe, były zbezczeszczenie i ponowna konsekracja świątyni jerozolimskiej. Tak jak dekonsekracja była znakiem katastrofy, tak jej rekonsekracja stanowiła przypomnienie, że Bóg nie zapomniał o swoim ludzie.

W tej samej perspektywie należy widzieć bohaterskie czyny Judyty: początek świętowania wojowników Holofernesa po pokonaniu Arfaksada (Jtd 1,16) przypada w okolicy święta Chanuki, zaś trzymiesięczna radość po zwycięstwie Judyty (Jdt 16,20) kończy się rok później dokładnie tego samego dnia. Zastosowaną tu zbieżność dat trudno uznać za przypadkową. Wydaje się bowiem, że autor Jdt dyskretnie nawiązuje do rekonsekracji świątyni dokonanej w czasach Judy Machabeusza, tym samym podkreślając wagę i znaczenie świątyni w księdze<sup>62</sup>. Dostrzeżenie i dowartościowanie wagi i roli, jaką święte miasto i jego najświętsze miejsce pełnią w Jdt sprawiają, że dzieło zyskuje całkowicie nowy wymiar i poziom interpretacji. To nie Betulia, ale Jerozolima jest miejscem, wokół którego koncentruje się akcja; to Jerozolimy trzeba bronić; to Jerozolima jest zagrożona. Bohaterski czyn Judyty uzyskuje dzięki temu wyniesienie na wyższy

<sup>59</sup> B. Otzen, *Tobit and Judith*, s. 96.

<sup>60</sup> Cyt. za: S.S. Montefiore, *Jerozolima. Biografia*, tłum. M. Antosiewicz, W. Jeżewski, Warszawa 2011, s. VII; cytat pochodzi z książki: B. Disraeli, *Tancred*.

<sup>61</sup> B. Otzen, *Tobit and Judith*, s. 96.

<sup>62</sup> *Tamże*, s. 96, gdzie odnosi się do badań P.-M. Bogaerta, w których analizuje on chronologię Jdt w zestawieniu z wczesnymi greckimi fragmentami Dn. Do tych spostrzeżeń nawiązuje wspomniane wyżej uporządkowanie czasowe dotyczące odpowiedniości Jdt z czasami machabejskimi; por. P.-M. Bogaert, *Le calendrier du livre de Judith et la fête de Hanukka*, RTL 15/1984, s. 67-72.

poziom, gdyż w rzeczywistości stanowi obronę miejsc najświętszych dla Izraela. Tym samym zbawcze działanie bohaterki i osnuta wokół niego historia staje się częścią uniwersalnej i dramatycznej historii Jerozolimy, widzianej z perspektywy machabejskiej walki o wolność, zakończonej rededykacją świątyni w 165 r. przed Chr.<sup>63</sup>.

Na koniec warto postawić pytanie: dlaczego autor Jdt nie umieścił akcji swego dzieła w oblężonej Jerozolimie w czasach, w których księga była pisana, czyli w okresie machabejskim? Z jakiego powodu wybrał inną miejscowość, nawiązując do innych czasów i przenosząc tym samym akcję księgi w pewnym sensie „wszędzie i nigdzie” zarazem? Ważnej odpowiedzi udziela B. Otzen, według którego autor Jdt pragnął umieścić swą historię w czasach asyryjskich, a jedynym biblijnym opisem walki między Asyrią a Izraelem (lub raczej: Judą) był najazd Senacheryba na święte miasto w 701 r. przed Chr., o czym traktuje 2 Krl 18-19. Dzięki Bożej interwencji wojsko asyryjskie zostało rozgromione, kiedy „anioł Pański i wybił w obozie Asyryjczyków sto osiemdziesiąt pięć tysięcy ludzi” (2 Krl 19,35). Autor Jdt, nie zamierzając konkurować z tym opisem, wybrał własny sposób reinterpretacji wydarzeń, przesuwał miejsce akcji na północ i wybierając nową nazwę dla miasta w takim stylu, by czytelnik mimo wszystko „nie zapomniał o Jerozolimie” (Ps 137,5)<sup>64</sup>.

\*\*\*

Przytoczona wyżej interpretacja jest jedną z propozycji wytłumaczenia fenomenu geografii Jdt, szczególnie w odniesieniu do Jerozolimy. Poza świętym miastem księga wymienia przecież szereg innych, czasem zupełnie nieznanymi skądinąd nazw miejscowych, których znaczenie pozostaje przedmiotem studiów i analiz. Ich prowadzenie winno uwzględniać złożony charakter księgi, którą ciężko zamknąć w określonym schemacie geograficznym czy historycznym. Topografia Jdt, którą zamiast „nierealnej” można określić mianem „poetyckiej”<sup>65</sup>

<sup>63</sup> B. Otzen, *Tobit and Judith*, s. 96.

<sup>64</sup> *Tamże*, s. 97.

<sup>65</sup> W opinii znawców topo-poetyka (topopoetics) to sposób interpretacji wypowiedzi odnajdujący w nich znaczenia symboliczne ewokowane miejscem i przestrzenią; T. Cresswell, *Towards Topopoetics: Space, Place and the Poem*; w: B.B. Janz, *Place, Space and Hermeneutics*, Contributions to Hermeneutics, t. 5, New York 2017, s. 319. Gdy chodzi o występowanie tych znaczeń w opowiadaniu, trzeba pamiętać o opracowaniu: B. Treanor i in. (red.), *Interpreting Nature: The Emerging Field of Environmental Hermeneutics*, New York 2013. Rozpoznaniu symboliki miejsca służą procedury tzw. topoanalizy; por. H.

lub „metageograficznej”, pełni określony cel, którym jest nie tylko przeniesienie czytelnika w inny (a jednak określony) wymiar geograficzny, lecz – może nawet bardziej – zaproponowanie innego, jeszcze bardziej uniwersalistycznego spojrzenia. W tym sensie także historia, mocno w księdze powiązana z geografą, pretendować może do miana holistycznej, „metahistorycznej” lub wręcz paradygmatycznej. Szersze nakreślenie takiej interpretacji domaga się jednak oddzielnego studium.

*Ks. dr Marcin Chrostowski, SBP 359*